

Jacquelline Lanser

Magia

podświadomości



Jacqueline Lanser

MAGIA POŚWIADOMOŚCI

Wydawnictwo Psychoskok

Konin 2015

Jacqueline Lanser

„Magia podświadomości”

Copyright © by Wydawnictwo Psychoskok sp. z o. o. 2015

Copyright © by Jacqueline Lanser 2015

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana, powielana i udostępniana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Skład: Wydawnictwo Psychoskok

Projekt okładki: Jacqueline Lanser

Zdjęcie okładki © Fotolia - Miriamrb

Korekta: Paweł Markowski

ISBN: 978-83-7900-376-1

Wydawnictwo Psychoskok sp. z o.o.

ul. Spółdzielców 3, pok. 325 , 62-500 Konin

tel. (63) 242 02 02, kom. 665-955-131

<http://wydawnictwo.psychoskok.pl>

e-mail: wydawnictwo@psychoskok.pl

Spis treści

Wstęp	5
Od czego zacząć?	6
Jak być szczęśliwym?	9
Jak zmienić swoje życie?	12
Droga do szczęścia, jaka ona jest?	14
Trzy składowe Twojego ja	16
Rozmowa ze swoim wnętrzem.....	20
Intuicja	21
Tęsknota do młodości	24
Błędy, które często popełniamy	26
Gdy masz problemy	29
Dialog z Twoim Ja	33
Wizualizacja i jasnowidzenie	43
Przywoływanie osoby z fotografii.....	46
Zdrowie.....	48
Jak realizować swoje marzenia?.....	55

Osiąganie celów.....	58
Jeśli czegoś w życiu pragniesz	61
Sny	62
Odczytywanie przeszłości i przyszłości.....	65
Rytuał zmiany losu.....	73
Egzorcyzmy	81
Telepatia i koncentracja	83
Narzucanie woli	87
Sztuka jasnowidzenia	94
Daktyliomancja.....	100
Ciekawostki.....	101
Feng Shui - recepta na szczęście	104
Szczęście we dwoje	107
Arogancja i jej skutki.....	116
Sztuka miłości	123
Czakramy - subtelne centra energii psychicznej	126
Sekret podtrzymywania miłości	130
Zakończenie	187

Wstęp

Nasze życie to jedna główna linia. Światło, do którego się wytrwale się zbliżamy. Jest to nasz główny cel. Mamy wiele prze-szkód, musimy je pokonać. Tę główną linię, po której dążymy do światła, możemy podzielić na kilka mniejszych. Będą to linie: zdrowia, miłości, pracy, finansów, przyjaciół, wrogów, oraz linia ostrze-żeń (czego mamy się w życiu wystrzegać).

Właśnie z tych linii składa się nasze życie. Jedna uzupełnia drugą, tworząc całość - Naszą Drogę Życia. Na Drodze Życia są różne przystanki, przeszkody, kamienie oraz chodniki pełne róż, bo szczęście również się zdarza. Tak się składa, że od dość dawna zajmuję się przepowiadaniem przyszłości, rozwiązywaniem problemów. Dotyczy to każdej z wyżej wymienionych linii. Miałam kontakt z różnymi ludźmi. Każdy człowiek to inna książka, o bardziej lub mniej ciekawym tytule. Ogromnie zawiła jest ścieżka ludzkiej psychiki. Tak czy inaczej, łatwiej lub trudniej, dążymy ciągle do doskonałości. Nieustannie coś poprawiamy, zmieniamy. Te wszystkie zmiany, poprawki, dążenia, marzenia, osiągnięcia - zależą od naszych indywidualnych możliwości. W zależności od tego, jaki mamy z góry określony los, możemy w większym lub mniejszym stopniu te poprawki wprowadzać. Jeśli weźmiemy pod uwagę kilka osób, które będą miały podjąć decyzję dotyczącą konkretnego zdarzenia

w danej chwili - to każda z nich wypowie to inaczej. Będą większe lub mniejsze różnice, gdyż każda z nich reprezentuje inny stan Ducha, inne myśli są w ich umysłach. Bardzo ważny jest więc stopień rozwoju duchowego, w momencie zaistnienia pewnego wydarzenia. Istotną rolę odgrywają zasady moralne, wartości, które wynieśliśmy z domu rodzinnego. Wiadomo, że mieliśmy pewne wzorce, które będziemy powtarzać. Niekoniecznie wzorce te muszą być pozytywne. Możemy również podporządkowywać i porównywać swoje obecne życie do jakiegoś idealnego wzorca z naszej rodziny, krewnych, znajomych. Nie zawsze się to udaje, gdyż każda sytuacja w życiu jest niepowtarzalna. Wymaga indywidualnego podejścia.

I tu znajdujemy pole do popisu dla magii podświadomości.

Od czego zacząć?

Nieraz spotykam się z takim oto stwierdzeniem: „ten, kto pisze na temat spraw ducha, musi korzystać z pisma automatycznego, czyli pisze to, co jego ręką napisze Duch, bo skąd wiedziałby rzeczy, których nie ma w żadnej literaturze?”.

Złośliwi jeszcze dodają, że przecież on wcale taki mądry nie jest, więc na pewno pisze coś, o czym nie ma pojęcia. No i w ogóle to nie wiadomo, czy w to wierzyć?

Jeszcze "mądrzejszy" doda: „ja w to nie wierzę”. Nie wierzy. Ale dlaczego nie wierzy? Bo nic na ten temat nie wie. Nie jest w stanie wejść w głębsze stany świadomości, nie nawiązuje kontaktu z innym wymiarem. Człowiek taki wierzy tylko w brzuch i w seks. Jego myśli są nieuporządkowane, w jego umyśle panuje bałagan. Jego wnętrze stanowią różne emocje. Ludzie, którzy interesują się sprawami Ducha i naukami Wschodu, zgodnie mówią, że należy zacząć od uporządkowania swojego wnętrza. Trzeba zrobić porządek w naszym umyśle. Musimy osiągnąć stan bierny. Jest to taki stan, kiedy doprowadzimy nasz umysł do tego, żeby o niczym nie myśleć. Zapada pustka w umyśle, żadna myśl nie może nam się gdzieś wiercić w głowie. Nie jest to łatwa sprawa. Należy przeprowadzić kilka ćwiczeń. Na początek ćwiczenia te mają trwać pięć minut, potem stopniowo wydłużamy czas ich trwania do piętnastu minut dziennie i wreszcie do trzydziestu minut.

Ćwiczenie wstępne:

Siadasz wygodnie z wyprostowanymi plecami, nogi i ręce luźne. Na sobie masz wygodną, luźną odzież. Obierasz sobie jakiś punkt. Patrzysz na ten punkt, starając się nie myśleć o niczym. Na początku ćwiczenia mogą ci łzawić oczy, mrugać powieki. Przez to ćwiczenie między innymi powiększa się twoja koncentracja. Zauważysz, że stopniowo przestaniesz myśleć o różnych ziemskich sprawach, w głowie

zacznie robić się pustka. Zaczną odpływać niepotrzebne myśli. Stopniowo zaczniesz porządkować swój umysł. Pracując w ten sposób nad sobą, zaczniesz osiągać stan bierny. Twoja koncentracja zacznie stawać się coraz silniejsza, będziesz mógł dokonywać różnych rzeczy. Będąc w stanie biernym można poprosić swoje wnętrze o pokazanie obrazu sytuacji, która nas interesuje. Można widzieć przeszłość, teraźniejszość czy przyszłość. Wiedza ta nie zawsze chętnie jest udostępniana szerszym kręgom ludzi i nazywana jest "tajemną". Nie znaczy to, że masz do czynienia z jakimś niezwykłym zjawiskiem. W wyniku różnych badań, ciągle odkrywa się nowe tajemnice naszego ciała i umysłu. Wiemy, że odkrycia fizyki kwantowej i matematyki sprawiły, że naukowcy zaczęli rozważać to, o czym jasnowidzący i uzdrowiciele od dawna wiedzieli. Gdy Einstein rozbił newtonowskie koncepcje odnośnie materii, fizyka znów połączyła swoje siły z metafizyką. Dalej czeka się na dołączenie religii. Przed teorią względności fizycy nie dopuszczali istnienia bytu i prędkości większej, niż prędkość światła. Z czasem pogłębiono koncepcję Einsteina. Jeśli prędkość materii rosłaby stale, to nadszedłby moment, kiedy materia stałaby się nieskończona.

Osoby zajmujące się sprawami ducha powiedzą, że jest to źródło nieskończonej energii, które jest opisywane przez różnych szamanów, mistyków i światowe religie. Nazwijmy je energią, energią Wyższego Bytu, Wyższego Jestestwa, Wyższej Jaźni.

Jak być szczęśliwym?

Jak osiągnąć szczęście, którego wszyscy pragniemy?

To pytanie jest zawsze aktualne, ciągle czeka na odpowiedź.

Co to jest szczęście?

Temat ten interesuje każdego z nas. Przez całe życie dążymy do osiągnięcia jakiejś doskonałości, która w naszym pojęciu zwie się szczęściem. W dzisiejszych czasach jest to wielka sztuka.

Wszędzie słychać warkot silników samochodowych, tłumy zabieganych ludzi. W upalne dni i na zmianę pogody słychać wycie syren pogotowia. Ludzie słabną z wycieńczenia nerwowego, dostają zawałów, krążenie odmawia posłuszeństwa. Jedni biegają, żeby przeżyć i harują, zapracowują się od rana do wieczora. Inni biegają, że-by powiększyć swoje konta i wycisnąć ostatnie krople potu z tych mniej biegłych w różnych interesach. Inni znowu, ci najbieglejsi, każą się wozić swoim kierowcom i wyciskają soki z tych średnich i najbiedniejszych. W sumie, każdy myśli, pracuje i kombinuje. Jest mrówcza praca, oraz normalna praca przeciętnego zjadacza chleba. Jest też tak zwana myśl koncepcyjna mądrych głów, które wiedzą, kiedy trzeba pracować, a kiedy kombinować. Wszystko to razem tworzy wielkie koło, które ciągle się obraca, wprawiając w ruch młyn życia.

Jedni ciągle narzekają na swoje życie. Niektórzy tego tempa nie wytrzymują i sięgają do tak zwanych odskoczni, jak: alkohol, narkotyki, palą nagminnie papierosy. Reasumując - w taki czy w inny sposób trują to swoje biedne ciało i duszę. Jedni ludzie są mniej, drudzy bardziej nerwowi, ale są również ludzie szczęśliwi. Po to przecież mamy umysł, jesteśmy istotami inteligentnymi, żeby pokonywać życiowe trudności. Nie trzeba stać biernie i patrzeć, jak nie idą nam interesy, albo, jak nasze dzieci schodzą na złą drogę, lub jak zjadają nas różne choroby i stresy.

Nie po to, w tym określonym czasie, żyjemy na Ziemi, żeby wszystkiemu biernie się poddawać. Trzeba użyć swojej wewnętrznej mocy, przeciwstawić się przeciwnościom. W środku, w każdym człowieku, drzemie ogromna siła. Trzeba tylko umieć nawiązać z nią kontakt - przystąpić do dialogu ze swoim wewnętrznym Ja, wierzyć w jego moc i prosić o pomoc w niekorzystnych sytuacjach. Przecież człowiek to nie tylko sprawa umiejętności zdobywania odpowiedniej ilości pieniędzy i pięknych ciuchów. Nasza Dusza - to właśnie my. Piszę tę książkę właśnie z myślą, żeby służyła wszystkim, którzy chcą zmienić swoje życie, wprowadzić pewne zmiany, których pragną. Mogą to być różne pragnienia, na przykład pragnienie szczęścia w miłości, lepszego bytu materialnego, satysfakcji z pracy zawodowej, poprawy stosunków międzyludzkich, wejścia na wyższy poziom duchowy, czy pragnienie najważniejszej rzeczy tutaj, na Ziemi - zdrowia. Tak, zdrowia, bo jeśli tego nie ma,

to wszystkie z wcześniej wymienionych pragnień odchodzą w cień. Bez zdrowia /już nie mówmy o kwitnym zdrowiu/, nie ma nic. Nie ma szczęścia, a pieniądze też wszystkiego nie załatwiają. Jeśli jest ból i cierpienie, to nie cieszymy się z życia tak, jak powinniśmy, tak, jak byśmy tego chcieli.

Wszyscy pamiętamy mądrość przykazania: "Kochaj bliźniego, jak siebie samego". Mądre przysłowia ludowe mówią: "Nie życz drugiemu, co tobie niemiłe", "Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada", "Jaką miarka mierzysz, taką ci odmierzą", "Słowo wypowiedziane w złości zawsze wróci".

Mądrości zawarte w aforyzmach odziedziczyliśmy po starożytnych mędrkach. Aforyzmy są w różnych księgach mądrości, między innymi i w Biblii.

Wiedz, że Bóg to miłość, ogarniająca każde stworzenie jednakowo.

Tak, jak słońce, które świeci dla wszystkich równie gorąco.

Wszelkie religie mają swoje dogmaty. Życie we wzajemnej miłości i dobrobycie to maksyma przewyższająca wszystkie religie.

Pamiętaj! Niech czyjaś radość będzie Twoją radością, Twoim szczęściem. Życz każdemu dobrze, nawet gdy nie wszystko jest po Twojej myśli. Tak Ten nad nami ułożył nasze życie, że jego egzystencja opiera się na Dobroci i Szczęściu, na wzajemnej życzliwości i miłości. Wszystko inne ma krótką drogę. Dobro zawsze zwycięża nad złem.

Jeśli ktoś Cię skrzywdził to jest to tylko jego chwilowe zwycięstwo. Wcześniej czy później zapłaci za to on, lub jego rodzina. Tak więc, przebac wszystkim swoim wrogom. Zobaczysz, jaki ciężki kamień spadnie Ci z serca. Przestaniesz mieć złe sny, przestaniesz płakać po kątach i obmyślać różne sposoby zemsty. Świat wyda Ci się piękniejszy, ludzie lepsi, życie lepsze.

Odejdą w dal różne lęki, natręstwa, przestaniesz być nerwowy. Poprawi Ci się zdrowie, bo zła energia skumulowana w Twoim organizmie zostanie uwolniona. Odejdzie od Ciebie w innym kierunku. Przestaniesz patrzeć na wszystko wokół siebie obojętnym i chłodnym okiem. Staniesz się wrażliwszy i bardziej wyczulony na ludzkie cierpienie i krzywdę. Przestaniesz mieć chłodną i kamienną twarz z lodowatym wzrokiem. Nie będziesz do nikogo już wysyłał swojej złej energii.

Jak zmienić swoje życie?

Co powinieneś zrobić, żeby zmienić swoje życie?

Trzeba zacząć od przeprowadzenia kilku ćwiczeń, które pomogą ci uporządkować umysł. Wiemy, że odpowiednia wysokość dźwięku działa odprężające na umysł, na psychikę.

Warto więc przy wykonywaniu ćwiczeń mieć włączoną kasetę z muzyką odprężającą, relaksacyjną. To bardzo pomaga, szczególnie na początku.

Ćwiczenie 1 Wyciszenie

Włącz kasetę odprężającą, której muzyka wyraża piękno przyrody, rozległą ciszę lub szum wody. Ubierz się w luźne, wygodne ubranie. Możesz wygodnie usiąść, lub położyć się. Jeśli siedzisz to nie krzyżuj nóg, stopy niech dotykają ziemi. Ręce połóż wzdłuż ud, sylwetkę miej wyprostowaną - chodzi o to, aby kręgosłup pozostawał prosty. Oczy zamknięte, wyłącz się ze świata zewnętrznego.

Rozluźniaj się, słuchając odprężającej muzyki. Nastaw się na przebaczenie wszystkim Twoim wrogom, którzy Cię kiedyś czy ostatnio skrzywdzili. Przebacжай im w wyobraźni, uśmiechaj się do każdego z osobna, jakbyś rozmawiał z nim w świecie fizycznym.

Dokładniej wczuj się w tę sytuację. Przeżywaj to. Ciągłe wyszukuj w myślach ludzi, do których kiedykolwiek miałeś jakieś urazy. Przebacжай każdemu bez wyjątku. Jest to bardzo trudne ćwiczenie, ale powinieneś je wykonać. Powinieneś poczuć wewnętrzne zadowolenie, że nie masz już do nikogo urazy. Jest to pierwsza, a zarazem najtrudniejsza część ćwiczenia.

Następnie wyobraź sobie jakiś piękny zakątek przyrody, gdzie czułeś się, lub czujesz bardzo przyjemnie. Przeżywaj, odczuwaj to.

Dla wzmocnienia relaksu wizualizuj, wyobrażaj sobie kąpiel w srebrnym świetle. Kąp się w tym świetle, a następnie wyobrażaj sobie kąpiel w czystej, źródlanej wodzie. Patrz na wodę, zobacz, jak wypływa wprost z ziemi. Ciągłe słuchaj odprężającej muzyki.

Podczas tego ćwiczenia kilkakrotnie powtarzaj sceny przebaczenia swoim wrogom.

Droga do szczęścia, jaka ona jest?

Kręta, zawila czy po prostu dostępna dla każdego? Może jest to droga dla wybranych?

Prawdę mówiąc to przez całe życie szukamy tej właściwej /w naszym pojęciu/ szczęśliwej Drogi, która dałaby nam dużo szczęścia, spełniając marzenia. Od urodzenia aż do samej śmierci szukamy tej Drogi, mamy nadzieję, że to właśnie teraz jesteśmy na tej właściwej.

Nie zawsze mamy rację. Po jakimś czasie dochodzimy do wniosku, że kroczymy przecież tą Drogą, potem znowu szukamy. Zaczynamy budować wszystko od nowa, a nieubłagany czas pracuje, pracuje. Pracę czasu widać na naszej twarzy, na naszej sylwetce, w uśmiechu, który

zmienia się na swój sposób. Stajemy się doskonalsi o doświadczenia, odczucia, sposób przeżywania, mamy większy zasób wiedzy życiowej i naukowej, ale ciągle szukamy Drogi do szczęścia.

Nieraz zastanawiamy się, co rozumiemy pod pojęciem szczęście?

Czy dużo pieniędzy? Czy osiągnięcia zawodowe? Czy szczęście rodzinne?

Dochodzimy do wniosku, że najlepiej połączyć te trzy gałęzie i dodać do tego kwitnące zdrowie, prawda?!

Faktem jest jednak, że mając to wszystko, nie wiadomo czy bylibyśmy szczęśliwi. Natura ludzka ciągle czegoś szuka, ulepsza, analizując dawne szczęście, które już przeżyliśmy, co w chwili obecnej nazywamy szczęściem czy w ogóle to było szczęście?

Co jakiś czas robimy porządek w swoim życiu, sprzątamy, układamy, wступujemy na nową Drogę, wiodącą do szczęścia.

Niektórzy idą przez życie twardo, przejawia się to w ich życiu zawodowym i osobistym. Inni są tolerancyjni, a jeszcze inni to marionetki - zagubieni, rozkojarzeni.

Jednak każdy z nas gdzieś tam w sercu ma nadzieję, że kiedyś spotka go to prawdziwe szczęście.

**Dziękujemy za skorzystanie z oferty naszego
wydawnictwa i życzymy miło spędzonych chwil przy
kolejnych naszych publikacjach.**

Wydawnictwo Psychoskok

